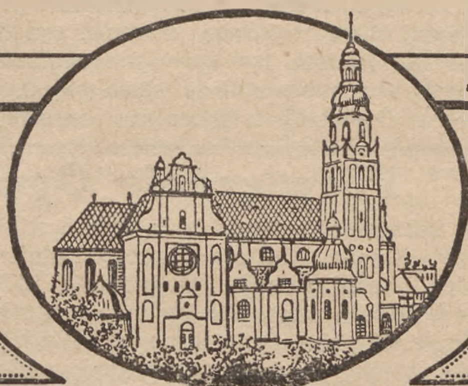
TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
Ks. Zygmunt Fiedler
w Bydgoszczy.

Rocznik II | Bydgoszcz, dnia 25 października 1931 | Numer 40

W służbie Chrystusa Króla.

Zbliża się znowu uroczystość Chrystusa Króla, ustanowiona na ostatnią niedzielę października. W szczególny sposób ma ten dzień powiększyć chwałę Pana Jezusa, Króla świata.

Nawet katolicy zbyt łatwo zapominają o tem, że Bóg jest ich najwyższym Panem i władcą. Żyją, jak gdyby Boga wcale nie było. A cóż mamy mówić o różnego gatunku bezbożnikach, którzy, jakoby wysłannicy szatana, podkopują panowanie Chrystusa Króla. Należy więc przypomnieć w tym dniu uroczystym, że podkopać, zniweczyć panowania Chrystusa Króla nikt nie zdoła. Jestto praca daremna. Jedyny sukces, którym poszczycić się mogą różnego rodzaju gorliwcy piekła jest utrata niejednych dusz, sprowadzenie ich na pochyłą drogę upadku, prowadzącą do potępienia wiecznego.

My katolicy wierzący, których nic zachwiać nie zdoła, mamy walczyć właśnie o to panowanie Chrystusa Króla w poszczególnych duszach, powiększając cześć i chwałę Jego w całem społeczeństwie. Chrystus Pan panować ma w każdej duszy. Jako istoty rozumne powinniśmy słuchać głosu Bożego w każdej sprawie. Każda myśl, każdy czyn, każde słowo są przecież zgodne lub niezgodne z prawem Bożem, a temsamem z wolą naszego Króla i Pana. Nietylko jednak rozum, ale i serce powinno być oddane Bogu. Najwyższem uczuciem, napełniającem serca nasze, jest miłość Boga. Kto kocha Boga, ten najlepiej kocha ojczyznę, ten niemniej kocha rodzinę i bliźnich swoich, ten rozumnie kocha samego siebie.

Jednostki łączą się w rodziny i społeczeństwo. Społecznością najwyższą jest Kościół Katolicki, w której łączą się katolicy wszystkich narodowości. Ich zaś podstawą jest rodzina. O ile Chrystus Pan panować będzie w rodzinach, będzie także Panem poszczególnych narodów. Poważanie sakramentu małżeństwa, poszanowanie woli Bożej w gronie rodzinnem, oto podstawy panowania Chrystusa w rodzinach katolickich i społeczeństwie.

Przez rodzinę duch Chrystusowej miłości powinien przenikać do szkół, urzędów, wojska i temsamem ogarnąć całe państwo, cały naród.

Praca nad zaprowadzeniem Królestwa Chrystusowego nie należy do rzeczy łatwych. Kościół Chrystusowy, pracując już kilkanaście wieków, nieustannie zyskuje jednak zwycięstwa dla Chrystusa Króla. Zadanie to złożył Chrystus Pan w ręce biskupów i kapłanów z Ojcem św. na czele. Ponieważ jednak biskupi i kapłani nie zdołają sami całej pracy tej podołać, potrzebna jest gorliwa pomoc wszystkich katolików.

I oto dziś po wielu walkach i rewolucjach społeczeństwa przychodzą do przekonania, że niesłusznie postąpiły, odsuwając się od czynnej współpracy w Królestwie Chrystusowem. Coraz wyraźniej poznaje społeczeństwo katolickie, że coraz mężniej stawać musi pod sztandarami Chrystusa Króla, że trzeba odnowić świat.

Rzucił więc Ojciec św. hasło Akcji Katolickiej.

„Akcja Katolicka" jak określił Ojciec św. Pius XI. „stawia sobie za zadanie odnowić wszystko w Chrystusie, jest prawdziwem apostolstwem ku czci i chwale samego Chrystusa". Jest więc ona głównym obowiązkiem życia chrześcijańskiego. Rodzaje pracy, wchodzące w zakres Akcji Katolickiej, są różnorodne, trudno nawet wszystkie wymienić. Będzie nią obrona prawd wiary, rozpowszechnianie katolickich pism i książek, czyny miłosierdzia chrześcijańskiego, praca w stowarzyszeniach i związkach katolickich, a przedewszystkiem wzorowe, katolickie życie jednostek i rodzin.

Każdy katolik, który chce żyć dla Chrystusa, musi dla niego pracować na ziemi. Powinien więc należyć do Akcji Katolickiej. Wszyscy katolicy powinni stanąć w szeregach organizacyj, należących do Akcji Katolickiej, tworzących pod sztandarami Chrystusa Króla armję Królestwa Bożego. Dzień Chrystusa Króla, dzień przeglądu prac, powinien się stać dniem połączenia wszystkich katolików w szeregach organizacyj katolickich.

Akademja ku czci Chrystusa Króla
W niedzielę 25 bm. o godzinie 17-tej.

Sakrament małżeństwa podstawą rodziny chrześcijańskiej.

W uroczystość Pana Naszego Jezusa Chrystusa-Króla w archidiecezjach naszych rok rocznie obchodzimy „Dzień Katolicki". Jest to dzień propagandy idei katolickiej i zasad katolickich. Zasady naszej wiary świętej koniecznie musimy silnie podkreślać i odważnie przeciwstawiać duchowi niewiary i rozwiązłości naszych czasów. Armją Chrystusową, która ma stoczyć rozstrzygający i zwycięski bój z niewiarą i rozpasaniem współczesnem, to Akcja Katolicka. Jej to zadaniem: pod wodzą Ojca chrześcijań-

stwa i przy pomocy wszystkich kapłanów i wiernych przywrócić i utwierdzić panowanie Chrystusa-Króla w duszach ludzkich jak i w społeczeństwie ludzkiem. Pragnie gorąco Najdostojniejszy nasz ks. Arcypasterz, by hasłem tegorocznego Dnia Katolickiego oraz tematem kazań i wykładów w dniu tym był Sakrament Małżeństwa jako podstawa rodziny chrześcijańskiej.

Hasło to arcypasterskie, podane nam do rozważania i urzeczywistnienia, jasno i dobitnie trafia odrazu w jądro naszych dzisiejszych bolączek społecznych. Nikt bowiem zaprzeczyć nie może, że najokropniejszym skutkiem bezbożności, rozwiązłości i nędzy naszych czasów, a zarazem przyczyną licznych kar Bożych, spadających dziś na społeczeństwo, jest szatańskie podważanie podstaw społeczności ludzkiej przez celowe rozbijanie rodziny i poniewieranie małżeństwa jako jej korzenia. Ciężką i niebezpieczną chorobę moralną przechodzi dziś naogół życie rodzinne. Z bólem i trwogą należy nasamprzód stwierdzić wielki upadek autorytetu i pietyzmu u dzieci dla rodziców oraz coraz widoczniej zaznaczający się zanik zmysłu rodzinnego, mianowicie u młodzieży dorastającej, która w domu rodzinnym częstokroć już niczego innego więcej nie upatruje, jak tylko miejsce dla stołu i stancji. Ale również i rodzice dzisiaj często i ciężko grzeszą przeciwko istocie i świętości rodziny, już to przez to, że za mało są przejęci duchem bojaźni Bożej i poczuciem odpowiedzialności za wychowanie w karności potomstwa, już to i dlatego, że, zatruci nikczemnym duchem czasu, wogóle bronią się przeciwko potomstwu, zamiast przyjmować je z gotowością z rąk Stwórcy. Innemi słowami, małżeństwa nowoczesne, zamiast być warsztatami twórczej miłości, stały się jaskiniami niskich namiętności; zamiast być kolebkami życia ludzkiego, stały się trumnami śmierci owej okrutnej, rafinowanej śmierci, która pod nazwą śmierci białej pozostanie na zawsze jako niezatarte piętno hańby na pokoleniu dzisiejszem. Patrząc dziś na takie zbezczeszczenie małżeństwa i rodziny, bez przesady powiedzieć można z Panem Jezusem „ o brzydkości spustoszenia na świętem miejscu" (Mt. 24, 15 i Dan. 9, 27), o upadku grzechowym małżeństwa i rodziny.

Uleczyć małżeństwo z ciężkich ran, jakie zadał mu bezbożny duch czasu, oto najwięcej palące zadanie chwili, oto pierwsze i najważniejsze hasło Akcji Katolickiej, dokoła którego skupić się i wysilić się muszą po bohatersku wszyscy ludzie dobrej woli. Wtedy też z pewnością uzdrowimy rodzinę, jako i społeczeństwo całe; wtedy też przebłagamy gniew Boży i uchylimy od nas karzącą rękę Bożą, dziś tak ciężko na nas spoczywającą.

Idąc tedy za wskazaniem naszego Arcypasterza, uprzytomnijmy sobie w Dzień Katolicki ze skupieniem i powagą, której wymaga ważność przedmiotu, jakiem być powinno małżeństwo, aby rzeczywiście stało się źródłem fizycznej i moralnie zdrowej, a zatem szczęśliwej rodziny, a w konsekwencji też źródłem zdrowego i dzielnego społeczeństwa. Niechaj będzie w tym dniu w pośrodku nas i błogosławi nam Pan Jezus, który osobą Swoją i błogosławieństwem Swojem zaszczycił kiedyś gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej.

Poświęcenie Ogniska Parafjalnego.

Niedziela ostatnia była dniem wielkiej radości dla organizacyj katolickich naszej parafji. O godzinie 12,30 w południe nastąpiło bowiem poświęcenie Ogniska Parafjalnego. Wydaje się, jakoby to była uroczystość podobna do wielu innych w parafji naszej. A jednak jest inaczej. Kto bowiem obserwował pracę organizacyj naszych stwierdził z ubolewaniem jak skrępowane były organizacje brakiem ubikacji. Biuro parafjalne jedno i drugie, kasa kościelna, nawet kurytarze były zapełnione członkami organizacyj, które czekały na swoje zbiórki, czy to zarządów, czy zastępowych, czy komisyj, czy stowarzyszeń całych. Zdarzało się nieraz, że na salce parafjalnej odbywało się zebranie zarządu, kiedy równocześnie na scenie salki ćwiczono sztuczki teatralne. Ostatnia niedziela jakoby rozluźniła więzy krępujące życie organizacyjne. Przybyła nam bowiem jedna mała salka, ogniska dla młodzieży i jeden pokój do zebrań zarządowych. W dawniejszych numerach już opisaliśmy prace przygotowawcze, które znalazły piękne zakończenie w uroczystości poświęcenia. Nie dziw, że nastrój był nadzwyczaj uroczysty. Dla braku miejsca tylko skromna mogła być liczba uczestników uroczystości. Wszystkich jednak łączyła wspólna radość oraz przekonanie, że jako przedstawiciele organizacyj naszych stawają w imieniu licznej rzeszy parafjan, złączonych w organizacjach katolickich.

Uroczystość rozpoczęła się serdecznem przemówieniem Ks. Proboszcza. Wyraził on swoją radość z powodu tak pomyślnego usunięcia niejednych kłopotów w sprawie umieszczenia organizacyj naszych. Dziękował serdecznie tym wszystkim, którzy się przyczynili ofiarami i inną pomocą do otwarcia nowego ogniska parafjalnego. Ofiary te już ogłoszono swego czasu w „Tygodniku Kościelnym". W końcu wskazał Ks. Proboszcz nato, że Ognisko Parafjalne ma uzupełnić poszczególnym członkom ognisko domowe a ma zarazem stać się Ogniskiem z którego na całą parafję naszą ogniem miłości Chrystusowej szerzyć się mają zasady katolickie na całą parafję. Życzył organizacjom naszym aby korzystając z Ogniska Parafjalnego, jak najdzielniej pracowały na pożytek Kościoła.

Po dokonaniu poświęcenia budynku nastąpiło kilka deklamacyj; zadeklamowała drh. Wojciechowska piękny wiersz Konopnickiej z akompanjamentem fortepianu „Na Anioł Pański biją dzwony", a drh. Weichbrodt deklamację p. t. „Nasz zew".

Zespół kółka amatorskiego Młodych Polek wyprowadził następnie w ujęciu rytmicznem i plastycznem z akompanjamentem fortepianu „Odę do młodości". Druhny zyskały całkowicie zasłużone oklaski zebranych gości.

Na upamiętnienie uroczystości założono kronikę Ogniska Parafjalnego do której za protokółem z poświęcenia wpisali się uczestnicy uroczystości. Nie szczędzono także ofiar pieniężnych z tej okazji, których spis poniżej ogłaszamy: Ks. Prob. Skonieczny 50 zł., Ks. Fiedler 20 zł., Ks. Dąbrowski 20 zł., Ks. Kwiatkowski 20 zł., p. dyr. Jankowski 30 zł., p. J. Jarocki 100 zł., p. dr. Czerski 30 zł., dyr. Kasprowicz 30 zł., p. Kędzior 30 zł., p. dr. Milcher 20 zł., p. dr. Łasiński 20 zł., p. Suwalski 20 zł., p. Bol. Lisewski 20 zł., p. Jabłoński 25 zł., p. Ratajczak 40 zł., Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo 100 zł., p. Lohmajerowa 50 zł., p. Jabłońska 20 zł., p. Kisekowa 10 zł., p. Ratajczakowa 10 zł., p. Fokciński 30 zł., p. Skonieczna 20 zł., p. Zofja Pawłowska 20 zł., pp. Stranowie 30 zł., p. prof. Białecki 5 zł., p. Jan Mikołajczyk 10 zł., p. Józef Górski 5 zł., pp. Buzalscy 20 zł.

Z kroniki Ogniska Parafjalnego.

Działo się w Bydgoszczy w Ognisku Parafjalnem przy kościele św. Trójcy dnia 18 października 1931 r.

Na zaproszenie ks. Mieczysława Skoniecznego, proboszcza parafji św. Trójcy, licznie stawili się chrzestni, delegaci stowarzyszeń parafjalnych i goście, ażeby uczestniczyć w uroczystym akcie poświęcenia „Ogniska Parafjalnego".

Ks. Proboszcz przemówił w serdecznych słowach do zgromadzonych wskazując na to, że Dozór Kościelny przebudował starą stolarnię, znajdującą się na nowonabytej nieruchomości od p. Anny Korth, w to piękne Ognisko Parafjalne, w którem się obecnie zebraliśmy. W Ognisku tem mieszczą się Ognisko Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, Ognisko Młodych Polek, po-

kój do posiedzeń zarządów, salka do zebrań wraz z przyległą kuchnią.

Ks. Proboszcz zakończył przemówienie swoje życzeniem, ażeby stowarzyszenia, gromadzące się w Ognisku Parafjalnem, czuły się tu tak dobrze jak u siebie przy miłem i ciepłem ognisku domowem, ażeby zaprawiały się wytrwale w Akcji Katolickiej i mężnie stały w służbie najświętszych naszych haseł „Bóg i Ojczyzna".

Następnie Ks. Proboszcz w asystencji ks. ks. Dobrodziejów ks. Zygmunta Fiedlera, ks. Stanisława Dąbrowskiego, ks. Stefana Kwiatkowskiego, poświęcił Ognisko.

Uczestnicy na wieczną pamiątkę tej uroczystości podpisali się w tej księdze pamiątkowej.

Nalepki na Dzień Katol.

Naczelny Instytut Akcji Katolickiej wydał na święto Chrystusa-Króla nalepki z wizerunkiem Chrystusa-Króla. Niechajże w to święto, które w tym roku przypada na ostatnią niedzielę października, t. j. 25 października, we wszystkich oknach domów katolickich widnieją te nalepki jako zewnętrzny znak przywiązania i poddaństwa naszego i jako zewnętrzny wyraz hołdu dla naszego Króla Niebieskiego.

Nalepki nabyć można w cenie 10 gr. za sztukę przed kościołem w kancelarji parafjalnej oraz w księgarniach Braci Bażańskich, Gieryna, Idzikowskiego, p. Czajkowskiej, Św. Trójcy 22, p. Cirockiej, ulica Dworcowa.

Zapraszamy uprzejmie na

UROCZYSTĄ AKADEMJĘ
VIII. DNIA KATOLICKIEGO
parafji św. Trójcy,

która się odbędzie w niedzielę, dnia 25-go października 1931 r., o godzinie 17 w Domu Katolickim na Wilczaku, ulica Miedza 2.

PROGRAM.

1. Śpiew chórowy:
   a) „Pan chce królować", psalm Troschel
   b) „Niech żyje Chrystus Król" F. M.
2. Słowo wstępne — p. mec. dr. Łasiński, prezes Parafj. Akcji Katolickiej.
3. Deklamacja: Gosta — „Zaświatów brzaski promieniste".
4. Referat: Sakrament małżeństwa podstawą chrześcijańskiej rodziny — p. prof. Białecki.
5. Deklamacja uscenizowana: „Chrystus Cudowny".
6. Recytacja: Zofja Majerska — „Chrystus Król".
7. Deklamacja: Ks. M. Jeż — „Przy Twoim Sercu stać chcemy".
8. Obraz sceniczny.
9. Wspólny śpiew i zakończenie.

Śpiew chórowy wykona Tow. śpiewu „Moniuszko" pod batutą dyr. p. Fr. Masłowskiego.

Deklamacje chórowe wykona zespół amatorski S. M. P. „Gwiazda" i S. M. P. „Promyk".

Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Wstęp wolny.

Miejsce zarezerwowane 1,— zł.

Założenie konferencji męskiej św. Wincentego à Paulo

przy parafji Św. Trójcy.

Dnia 16 października 1931 r. o godzinie 18-tej zjawiło się na zaproszenie Księdza Proboszcza Skoniecznego oraz na ogłoszenie od ołtarza z dnia poprzedniego ksiądz proboszcz Skonieczny, ksiądz Fiedler, ksiądz Dąbrowski oraz 12 parafjan na zebranie konstytucyjne konferencji męskiej św. Wincentego a Paulo przy parafji św. Trójcy. Ksiądz Proboszcz Skonieczny powitał obecnych i zagaił zebranie. W słowie wstępnym określił ksiądz proboszcz obszernie powstanie, obowiązki i cel konferencyj. Do pióra powołał ksiądz proboszcz p. Mencla. Po słowie wstępnem zebrał głos p. Nagel, delegat zarządu konferencji męskiej św. Wincentego a Paulo przy Farze, który zobrazował działalność dawniejszej konferencji męskiej Wincentego a Paulo, która już istniała przez lat kilka jako jedna konferencja na całe miasto, a której to konferencji p. Nagel był członkiem zarządu. W ostatnim czasie tworzą się konferencje przy każdej parafji, które będą złączone w jednym głównym zarządzie. Pozatem nadmienia p. N., iż konferencja, chcąc osięgnąć swój cel, winna odbywać posiedzenia co tydzień. Po statuty należy się udać do Prezesa Rady Wyższej p. pułk. Lostera w Gnieźnie, ulica Chrobrego 3. Krótkiego wyjaśnienia udzielił także były członek konferencji na całą Bydgoszcz p. Mateja.

Ksiądz proboszcz Skonieczny proponuje następnie przystąpić do wyboru tymczasowego zarządu i wysunął propozycję p. rektora Szeszyckiego. P. Sz., aczkolwiek z żalem, zrezygnował narazie z przyjęcia prezesury, motywując rezygnację swą brakiem czasu oraz przygnębieniem ostatniemi wypadkami, jakie jego spotkały. Na propozycję księdza Fiedlera odstąpiono od wyboru przewodniczącego i jego zastępcy, a to ze względu na nikłą ilość obecnych i postanowiono przystąpić do wyboru tychże na przyszłem zebraniu miesięcznem. Pozatem powołano:

na sekretarza p. Mencla,
na zast. sekret. p. Kruszczyńskiego,
na skarbnika p. Brzyskiego,
na radnego p. Mateję.

Uchwalono zebrania tygodniowe na każdą niedzielę po odbytej sumie na salce parafjalnej względnie w ognisku par., zaś zebrania miesięczne odbywać się będą w pierwszą środę każdego miesiąca o godzinie 19-tej. Urządzono składkę, która przyniosła 17 zł., p. Deja wręczył skarbnikowi 18 zł., zebranych na cele konferencji z okazji uroczystości proklamacji króla kręglarskiego w dniu 4. 10. r. b.

Odmówieniem wspólnej modlitwy zakończono zebranie.

Ks. proboszcz Skonieczny.
Mencel, sekretarz.
Brzyski, skarbnik.

Historja Cudown. Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej

(Ciąg dalszy).

Nadto szósty już wiek płynie od czasu złożenia Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze, a czyż dym od świec, których zawsze dużo na ołtarzu palono, jak również opary i kurz w kaplicy nie wpłynęły na to, że Obraz poczerniał? Nie dziw więc, że Obraz tak stary i po tylu przejściach znajduje się w takim stanie.

By na długie lata zakonserwować Obraz Cudowny, z inicjatywy stróżów miejsca świętego OO. Paulinów, z wiedzą i aprobatą całego Episkopatu polskiego, została w 1925 roku powołana komisja, składająca się z pierwszorzędnych znawców sztuki i malarstwa, która miała zbadać rzeczywisty stan Obrazu i wybrać znawcę-artystę w celu odnowienia go. Tę zaszczytną, ale i bardzo poważną pracę komisja jednogłośnie powierzyła prof. Janowi Rutkowskiemu, znanemu już z odnowienia kilku religijnych obrazów, a ostatnio obrazu Rubensa w Kaliszu „Zdjęcie z Krzyża", państwowemu konserwatorowi zabytków sztuki na Zamku w Warszawie.

Profesor Rutkowski z wielkim pietyzmem i z niemniejszem poczuciem wielkiej odpowiedzialności wziął się do odnowienia Najświętszego Skarbu i przyznać trzeba, że chlubnie spełnił powierzone sobie zadanie. Prace konserwatorskie trwały od listopada 1925 roku do marca 1926 r., a 25 marca 1926 r. Obraz już odnowiony został umieszczony ponownie w ołtarzu.

Sam Obraz bez ram ma 122,2 cm. wysokości, 82,2 cm. szerokości i 3,5 cm. grubości, malowany jest na trzech spojonych z sobą deskach, a farby, użyte do twarzy i rąk Matki Boskiej, tudzież twarzy, rąk i stopy Dzieciątka Jezus zawierają w sobie łącznik temperowo-żywiczny.

Badania wykazały, że Obraz był podczas swego pobytu na Jasnej Górze dwa razy restaurowany: raz w 1430 r. po znieważeniu go przez Husytów za czasów Jagiełły, a drugi raz w 1682 r. za Jana Sobieskiego.

Ta ostatnia restauracja z 1682 roku połączona była z częściowem przemalowaniem, nieodpowiednim do powagi i artyzmu pierwotnego stanu, więc okazała się potrzeba wydobyć kolory pierwotne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W niedziele 25 bm. „Dzień Katolicki”.

OFIARY.

Na pomnik N. S. P. Jezusa: N. N. 2 zł., N. N. 1,50 zł., N. N. 2 zł.

Porządek nabożeństw.

25. 10. XXII. Niedziela po Ziel. Świątkach. Uroczystość Chrystusa Króla.
Ewangelja św. u św. Mateusza r. 22, 15—21.
Godz. 7 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 8 cicha msza św.
Godz. 9 msza św. z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10 suma z kazaniem.
Godz. 12 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 14 chrzty i wywody.
Godz. 15 nieszpory z różańcem.
W dni powszednie msze św. o godz. 6,15, 7,00 7,45 i 8,30.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 6,30.
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8 rano. (Zgłosić się w zakrystji)
Nabożeństwo różańcowe odprawia się codziennie:
w dni powszednie o godzinie 19;
w niedziele o godzinie 15.
27. 10. Wtorek.
Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.
29. 10. Czwartek.
Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem i procesją.
31. 10. Sobota.
Godz. 8,30. Wotywa z litanją do Matki Bosk.
1. 11. XXIII. Niedziela po Ziel. Świątkach. Uroczystość Wszystkich Świętych.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

NA TYDZIEŃ ZADUSZNY zarezerwowano następujące Msze św. za zmarłych członków stowarzyszeń i organizacyj.

3. 11. Wtorek.
Godz. 7 za zmarłych członków Żyw. Róż. Panien.
Godz. 7,45 za zmarłych członków Tow. Kobiet „Jutrzenka“.
Godz. 8,30 za zmarłych członków Żyw. Róż. Matek.
4. 11. Środa.
Godz. 7 za zmarłych członków Tow. Śpiewu „Moniuszko“.
Godz. 7,45 za zmarłych członków III. Zakonu.
5. 11. Czwartek.
Godz. 6,15 za zmarłych członków Żyw. Róż. Ojców.
Godz. 7 za zmarłych członków S. M. P. „Promyk“.
Godz. 7,45 za zmarłych członków Stow. Pań Miłosierdzia.
6. 11. Piątek.
Godz. 6,15 za zmarłych członków Straży Honorowej.
Godz. 8,30 za zmarłych kapłanów w Bydgoszczy.
7. 11. Sobota.
Godz. 6,15 za poległych żołnierzy Polaków.
Godz. 7 za zmarłych członków Żyw. Róż. Młodzieńców.
8. 11. Niedziela.
Godz. 8 za zmarłych członków Tow. Rzemieślników.
Godz. 9 za zmarłych członków S. M. P. „Gwiazda“.
Godz. 10,15 za zmarłych członków Tow. Robotników.

Msze św. powyższe powinny być zamówione do 30 października. Stowarzyszenia niewymienione, powinny również przed 30-tym zamówić msze św. za swoich zmarłych.

Kalend. bractw i towarzystw

24. 10. Sobota.
Spowiedź panien różańcowych róża 36 do końca.
25. 10. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 15.
Żyw. Róż. Matek. Zebr. po nieszporach.
26. 10. Poniedziałek.
S. M. P. „Promyk“. Zebranie plenarne oddziału młod. po nabożeństwie różańcowem.
27. 10. Wtorek.
Tow. Chłopców Misyjnych. Zebranie o godzinie 17 w salce parafjalnej.
28. 10. Środa.
S. M. P. „Promyk“. Zebr. urozmaicone oddziału star. po nabożeństwie różańcowem.
30. 10. Piątek.
S. M. P. „Promyk“. Zebranie zarządu oddziału starsz. po nabożeństwie różańcowem.
31. 10. Sobota.
Spowiedź miesięczna dzieci i młodzieńców.
1. 11. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 16.

Sakr. chrztu św. otrzymali.

Irena Kaźmierczakówna, Łokietka 19;
Józef Langner, Jackowskiego 17;
Roman Pokorski, Lisiogon;
Leonard Pryka, Nakielska 4;
Regina Kopka, Wysoka 30;
Marta Deręgowska, Różana 2;
Pelagja Laskowska, Graniczna 13;
Edward Szczepaniak, Czarneckiego 2;
Marjan Kamiński, Grunwaldzka 69;
Zdzisław Górny, Wysoka 30;
Krystyna Górna, Wysoka 30;
Teresa Woda, Na Wzgórzu 4;
Benigna Kaniewska, Prądy;
Marjan Reszke, Śląska 4;
Zdzisław Jeżak, Grunwaldzka 54.



Umarli

Aleksander Kruża, Grunwaldzka 148;
Alfons Trepczyński, Czarneckiego 12;
Franciszka Lachnik, Kordeckiego 13;
Marja Martin, Nowogrodzka 4;
Jan Malach, Koronowska 3;
Sabina Tobolska, Nakielska 3.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Msza św.

za duszę!

śp. Stanisława Zielińskiego

odbędzie **w wtorek 27 bm. o godz. 7.45** w kościele św. Trójcy, na którą zaprasza krewnych i znajomych.

Rodzina.

Obelgę

rzuconą na p. **Mińską** z żalem **cofam.** Zarazem przepraszam p. **Andrzeja Dornowskiego** Siemiradzkiego 4, za wyrządzoną krzywdę moralną.

Bolesław Stachowiak.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy. — Tłoczono w Drukarni Polskiej Sp. Akc. Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18. Tel. 35